

Pod kominem czy pod progiem -
Wszędzie ich napotkać można:
Czasem który za kucharkę
Poobraca pieczeń z rożna...

Czasem skwarków porwie z rynki
Albo liżnie cukru nieco
I pozbiera okruszynki,
Co ze stołu w obiad zleca.



Czasem w stajni z bicia trzaśnie,
Koniom spląta długie grzywy,
Czasem dzieciom prawi baśnie...

Istne cuda! Istne dziwy!
Gdzie chce - wejdzie, co chce - zrobi,
Jak cień chyżo, jak cień cicho,
Nie odżegnać się od niego,
Takie sprytne małe lichy!
Zresztą myślcie, jako chcecie,
Czy kto chwali, czy kto gani,
Krasnoludki są na świecie!
Spytajcie się tylko niani.





Po tym ciemnym boru
Kukułeczka kuka,
Z rana do wieczora
Gniazdka sobie szuka.

Kuku! Kuku!
Gniazdka sobie szuka.

- A ty, kukułeczko,
Co na drzewach siadasz,
Jakie ty nowiny
W lesie rozpowiadasz?

Kuku! Kuku!
W lesie rozpowiadasz?



- Moja kumo jedyna,
Czy mi pajak nowina?
Śmiech, doprawdy, mnie bierze...
Pajak!... Także mi zwierzę!

- Żebyś, kumo, wiedziała!
Trzem pajakom bez mała,
Jak się dobrze zasadzę,
Trzem pajakom poradzę!...

- Moja kumo kochana!
(Chomik! Dolej do dzbana!)
Moja kumo jedyna,
Czy mi pajak nowina?